

Zawrzało po wpisie Brauna

16 października 2024

Po weekendowym wpisie europośła Konfederacji Grzegorza Brauna w sieci zawrzało. Na polityka posypała się lawina krytyki. „To nie było słuszne oburzenie” – uważa publicysta „Najwyższego Czasu!” Radosław Piwowarczyk.

Przypomnijmy, że Braun odniósł się do słów gen. Rajmund Andrzejczak, który zadeklarował, że jeśli Rosja zaatakuje Litwę, to „uderzymy we wszystkie strategiczne cele w promieniu 300 km. Uderzymy bezpośrednio w Petersburg”. „A ja wręcz przeciwnie – uważam, że Wojsko Polskie @SztabGenWP @MON_GOV_PL nie powinno palcem kiwnąć w obronie tej małej, wyludnionej, wrednej antypolskiej, bismarkowskiej, anglosaskiej i żydowskiej kreatury, jaką jest współczesna Litwa” – napisał Braun.

Piwowarczyk przypominał, że wpis Brauna „spotkał się z takim oburzeniem, że on podważa sens NATO, że właściwie to nas wypisuje z tego paktu obronnego, że cały art. 5 wyrzuca do kosza”. „To nie było do końca słuszne oburzenie, bo musimy się zastanowić nad tym, co naprawdę mówi i niesie za sobą art. 5 (Traktatu Północnoatlantyckiego – przyp. red.)” – podkreślił.

Publicysta wskazał, że zgodnie z tym artykułem „strony podejmą działania, jakie uznają za konieczne w przypadku ataku na jedną ze stron”. – Działanie jakie uznają za konieczne. Tam jest takie szczególne zastrzeżenie, że nie wyklucza to działań zbrojnych, także jak widzimy użycie wojska nie jest absolutnie wymagane – zaznaczył Piwowarczyk. „To działanie może polegać na tupnięciu nóżką przez polityków, wyrażenia niesamowitego oburzenia i właściwie na tym się może skończyć pomoc NATO, jeśli bylibyśmy zaatakowani, więc to jest taka informacja do tych wszystkich, którzy oburzają się na wpis Brauna i którzy wierzą, że NATO przyjdzie nam z pomocą, przyśle wojska takie, które pokonają każdego, niezależnie od tego, kto by nas

zaatakował” – podkreślił.

Na europoście Konfederacji za cytowany wyżej wpis posypała się lawina krytyki. Ot, na przykład użytkownik „Zespół Brauna” napisał: „O, antypolski śmieć powtarza kremlowski spin i podważa sens istnienia NATO oraz sojusze z naszymi najbliższymi sąsiadami? Typowe dla komuchów, którzy za garść rubli sprzedaliby nasz kraj kacapom”. „Pan jest szkodliwym głupkiem, ale na szczęście mało znaczącym” – napisał niezwykle znaczący Piotr Szumlewicz. Z kolei dziennikarka prezes Fundacji Wolności Gospodarczej Marek Tatała napisał: „Jeden z ważnych członków Konfederacji, Grzegorz Braun, chce nie tylko Polexitu, ale także wyjścia Polski z NATO – bo do tego sprowadza się taka deklaracja. Głupiec czy agent?”.

„Europoseł Konfederacji podważa sens artykułu 5, a tym samym sens NATO. Miłego dnia!” – skomentowała słowa Brauna dziennikarka Agnieszka Gozdyra.

Źródło: NCzas.info